

Grzegorz Uchman, Tadeusz W. Hermann
Akademia Medyczna, Poznań

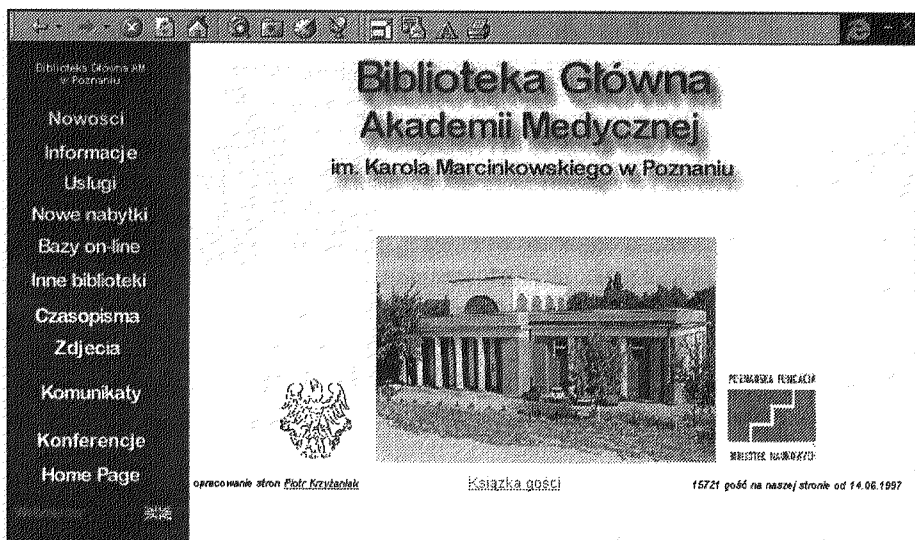


Oczekiwania nauczycieli akademickich w zakresie usług elektronicznych biblioteki akademickiej

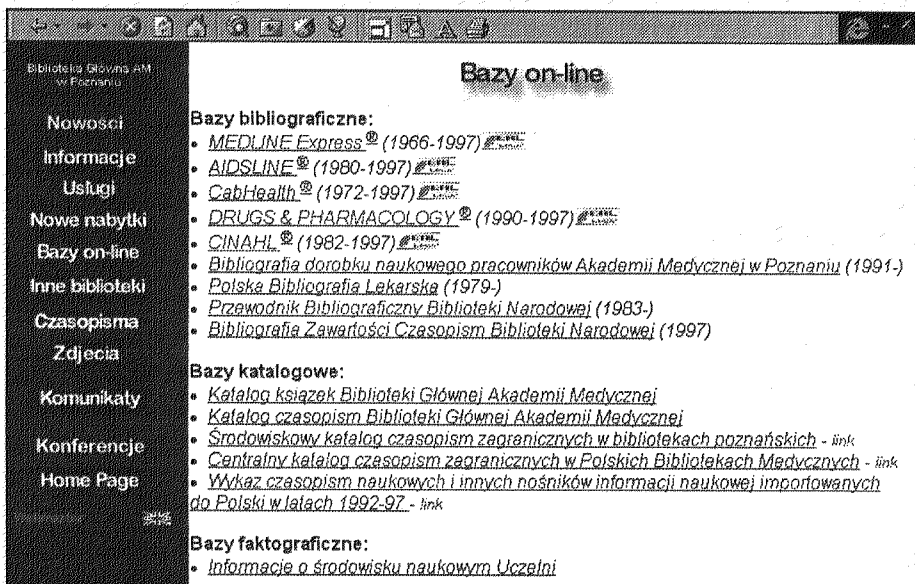
Biblioteka, zgodnie ze „Słownikiem Języka Polskiego”, jest instytucją powołaną do gromadzenia i udostępniania księgozbiorów. W miarę rozwoju techniki obok publikacji drukowanych pojawiały się one na mikrofilmach oraz nośnikach magnetycznych (taśmy i dyski) oraz optycznych (CD-ROM). Wprowadzenie cyfrowego zapisu informacji, w połączeniu z ogólnym i łatwo dostępnym sprzętem mikrokomputerowym oraz szybko rozwijającą się siecią internetową, umożliwia jej przesyłanie.

Biblioteka Główna Akademii Medycznej im. K. Marcinkowskiego jest biblioteką akademicką (samodzielną jednostką organizacyjną szkoły wyższej), łączącą typowe działania związane z pozyskiwaniem, przechowywaniem, opracowywaniem i wypożyczaniem czasopism, książek i innych publikacji z działalnością naukową i dydaktyczną. Znajduje to odzwierciedlenie w strukturze organizacyjnej, wysoko kwalifikowanej kadrze zatrudnionej w tej jednostce oraz w wyposażeniu znajdującym się w Bibliotece. Społeczność akademicka oczekuje pomocy ze strony tej jednostki organizacyjnej Uczelni i ją otrzymuje. Jak mówi przysłowie, „apetyt rośnie w miarę jedzenia”, a więc usługi świadczone przez bibliotekę, oceniane jako dobre, mogą być jeszcze lepsze, między innymi w wyniku przemysłów i dyskusji na dzisiejszej Konferencji. Zajmiemy się w tym wystąpieniu tylko niektórymi aspektami elektronicznego zarządzania informacją w bibliotece akademickiej. Informacje te mogą przepływać od, do i wewnątrz biblioteki.

W pierwszej kolejności zajmiemy się przepływem informacji od biblioteki. W trakcie żeglowania w sieci internetowej po wpisaniu adresu na stronach www.ml.usoms.poznan.pl pojawia strona tytułowa.



Wizytówką jest gmach, w którym się obecnie znajdujemy, kliknięcie na menu na słowie "zdjęcia" przybliży postać dyrektora biblioteki, wygląd czytelnicy dla studentów, pracowników naukowych lub pracowni informatycznej. Dla internauty stwarza to miły, spersonifikowany nastrój. Użytkownik jeszcze bardziej się ucieszy po kliknięciu na hasło „bazy on-line”. Obraz ten jest podany niżej.



Każdy z pracowników nauki będzie chciał uruchomić te bazy, a w pierwszej kolejności bazę MEDLINE. To, co jednak zobaczy po próbie jej uruchomienia, ostudzi jego zapał. Zwłaszcza informacja o konieczności wnoszenia opłat za korzystanie z tej i innych baz. Istnieje możliwość wyruszenia z zaciśniętym portmonek i udania się do czytelnicy, gdzie są terminale, umożliwiające wolny dostęp do tych baz lub skorzystania z chwilowo darmowego dostępu do bazy MEDLINE oferowanej na stronie WWW pod adresem www.healthgate.com.

Drogę dostępu do bazy Free MEDLINE⁺ wyszukała i rozpowszechniła pracownica informacji naukowej Biblioteki.

Uważamy, że w spisie baz bibliograficznych powinny znaleźć się jeszcze co najmniej dwie pozycje CAS - Chemical Abstract Search oraz SCI - Science Citation Index. Rekomendacja tych baz nie wymaga jakiegokolwiek komentarza. Okazuje się, że w tym roku została zakupiona dla polskiego środowiska naukowego baza SCI. Kierujemy zatem prośbę do informatyków, pracowników biblioteki, o opracowanie i upowszechnienie drogi dostępu do tej bazy. Podobnie prosimy o zorganizowanie możliwości korzystania z bazy CAS, znajdującej się w USA, analogicznie jak korzystają pracownicy uczelni niemieckich (za niewielką odpłatnością).

Drugim, często używanym hasłem w menu, jest hasło "usługi". Pierwsze dwa punkty adresowane są do osób nie posiadających dostępu do baz bibliograficznych lub słabo wyszkolonych w przeszukiwaniu tych baz. Uważam, że nic nie zastąpi osobistego kontaktu badacza z bazą bibliograficzną, podjęcia decyzji, którą informację przechowywać, a którą odrzucić lub rozszerzyć.

Stąd, widzielibyśmy możliwość świadczenia usługi, polegającej na wspólnym przeszukiwaniu baz przez pracownika naukowego, posiadającego wiedzę z danej dziedziny, i pracownika biblioteki, pełniącego rolę przewodnika po bazach.

Dwa kolejne punkty zamówień usług można by poszerzyć o formę, którą umownie można by nazwać skanerowo-kserograficzną, to znaczy dokument z zasobów własnych, lub jeśli byłoby to możliwe z innych bibliotek, przy pomocy skanera przeniesiony mógłby być na dyskietkę lub jeszcze wygodniej dla zleceniodawcy - przesłany pocztą elektroniczną. Komfortem zleceniodawcy byłaby możliwość otrzymania go nie w formie bitmapowej lecz zbioru ASCII. Wymagałoby to posiadania przez bibliotekę dobrych programów OCR. Zdajemy sobie sprawę, że nie wszystkie dokumenty mogłyby zostać poddane takiej konwersji.

Innym rodzajem usług elektronicznych, ukierunkowanych na zaspokajanie potrzeb pracowników naukowych, jest wykorzystanie wysokich kwalifikacji pracowników-informatyków i dobrego sprzętu komputerowego do wykonywania, za określoną opłatą, różnego rodzaju materiałów konferen-

cyjnych, zjazdowych itp. (np. posterów przy pomocy odpowiedniego plotera).

Biblioteka nie byłaby biblioteką, gdyby nie prowadziła działalności, polegającej na wypożyczaniu czasopism, książek itp. Idealnym rozwiązaniem byłaby możliwość wypożyczeń oprogramowania. W jaki sposób to czyścić, nie naruszając obowiązującego prawa, musiałoby zostać rozwiązane w toku odrębnej dyskusji. Można by np. przysyłać siecią program instalacyjny, działający przez określony czas: dzień, tydzień lub więcej, do określonej licencji liczby jednostek komputerowych. Po tym okresie program ulegałby dezaktywacji. Prawdopodobnie najczęściej wypożyczanymi programami byłyby programy statystyczne, graficzne, dydaktyczne lub wysoko wyspecjalizowane, potrzebne doraźnie do rozwiązania określonego problemu.

W odczuciu wielu nauczycieli akademickich Biblioteka prowadzi doskonałą bazę dorobku naukowego pracowników AM, łącznie ze streszczeniami prac, wtedy gdy są one do odpowiednich prac dołączane. Chcemy poddać myśl stworzenia elektronicznego biuletynu czy czasopisma, istniejącego na serwerze biblioteki, zawierającego wszystkie prace publikowane przez pracowników AM w formie pośredniej między streszczeniem a szeroko opisaną pracą. Umożliwiałoby to natychmiastową publikację osiągnięć, błyskawiczną wymianę spostrzeżeń pomiędzy pracownikami różnych ośrodków naukowych, co przyniosłoby korzyść wszystkim zainteresowanym. Okresowe przenoszenie informacji z twardego dysku na CD-ROM nie nastęrcza obecnie trudności, a ułatwiałoby to archiwizację poszczególnych tomów czasopisma.

Biblioteka jest jednostką organizacyjną uczelni, stąd jej pracownicy mogą znajdować się na etatach nauczycieli akademickich i prowadzić zajęcia dla studentów oraz szkolić pracowników w zakresie korzystania z elektronicznych zasobów baz danych bibliograficznych. Szkolenie to dla studentów powinno odbywać się na wyższych latach studiów, po zaliczeniu informatyki. Dla pracowników naukowych powinno być jednym ze szkoleń specjalizacyjnych.

Z konieczności wynikających z ograniczeń czasowych przedstawiliśmy kilka propozycji do dalszej dyskusji. Znając doskonały zespół pracowników BG AM, jego zaangażowanie w kierunku modernizacji i zaplecze komputerowe Biblioteki, nie sądzimy, aby te propozycje napotkały barierę natury technicznej.